



"Wieczne odpoczywanie
racz im dać Panie,
gdziekolwiek na świecie
ich pogrzebanie.
A łaska Twoja
niech im da Chryste
światłość i szczęście Twe wiekuiste"



CHRISTUS

VINCIT

CHRISTUS

REGNAT

CHRISTUS

IMPERAT

WYDAWNICTWO

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku,
ul. Jana Pawła II 55, tel. 013 46 305 94

konto parafialne:

85 1240 2340 1111 0000 3197 6091

Odpowiedzialni: ks. prob. Feliks Kwaśny,
ks. Krzysztof Hassinger oraz Zespół
Redakcyjny

Druk: Drukarnia „Piast Kołodziej”, Sanok,
ul. Cegielniana 54, tel. 013 46 324 94

Redakcja zastrzega sobie prawo
wyboru i adiacji tekstów
e-mail: gazet_chrkrol@tlen.pl
http://www.chrystuskrol-sanok.com.pl

KALENDARIUM

LISTOPAD		
9	środa	Święto poświęcenia bazyliki laterańskiej <i>Od XII w. obchodzi się w całym kościele rocznicę poświęcenia tej bazyliki na Lateranie, ponieważ jest ona katedrą papieską, na znak jedności ze Stolicą Świętą.</i>
10	czwartek	Wspomnienie św. Leona Wielkiego – papieża <i>(ok. 400 – 461 r.) Jako papież wytrwale zwalczał błędy w wierze i bronił jedności kościoła.</i>
11	piątek	Wspomnienie św. Marcina z Tours – biskupa <i>(316 – 397 r.) ur. na Węgrzech. Był żołnierzem. Potem przyjął chrzest i założył klasztor w Liguge, gdzie prowadził życie zakonne. Z czasem sam został kapłanem i gorliwym biskupem.</i> ROZCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
12	sobota	Wspomnienie św. Jozafata – biskupa i męczennika <i>(1580 – 1623) ur. we Włodzimierzu Wołyńskim. Z rodziny prawosławnej przeszedł na katolicyzm i wstąpił do zakonu bazylianów. Z czasem został kapłanem i biskupem połockim. Gorliwy misjonarz w pracy nad pojednaniem chrześcijan wschodnich z Kościołem katolickim.</i>
17	czwartek	Wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej <i>Ur. się w 1207 r. jako córka króla Węgier Andrzeja II. Bardzo szybko została wydana za mąż za landgrafa Turynii – Ludwika. Prowadziła bardzo głębokie życie religijne. Po śmierci męża oddała się ubóstwu i pielęgnowaniu ubogich.</i>
18	piątek	Wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny – dziewicy i męczennicy <i>(1898 – 1914) ur. we wsi Wał-Ruda, diec. tarnowska. W głęboko religijnej rodzinie sama praktykowała głęboką pobożność. Zginęła w obronie czystości z rąk rosyjskiego żołnierza.</i>
19	sobota	Wspomnienie bł. Salomei – dziewicy <i>(1212 – 1268) córka Leszka Białego. Poślubiła księcia węg. Kolomana i żyła z nim w dziewiczym małżeństwie. Po śmierci męża wróciła do Polski i wstąpiła do klasztoru klarysek.</i> I ROCZNICA KONSEKRACJI NASZEGO KOŚCIOŁA
20	niedziela	UROCYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSYTA – KRÓLA WSZECHŚWIATA <i>odpuść parafialny</i>
21	poniedziałek	Wspomnienie ofiarowania Najświętszej Maryi Panny <i>Kościół wspomina dziś przede wszystkim ofiarę, która dokonała się w duszy Maryi za sprawą Ducha Świętego.</i>
22	wtorek	Wspomnienie św. Cecylii – dziewicy i męczennicy <i>Wg tradycji Cecylia, mieszkanka Rzymu ślubowała czystość z miłości ku Chrystusowi i poniosła śmierć męczeńską za wiarę. Jest patronką śpiewu i muzyki kościelnej.</i>
24	czwartek	Wspomnienie św. Andrzeja Dung-Lac – kapłana i Towarzyszy <i>Praca misjonarzy na terenach Wietnamu rozpoczęła się już w XVI w. W następnych wiekach wybuchały liczne prześladowania. Zginęło wielu misjonarzy miejscowych i z Europy. W 1988 r. Jan Paweł II kanonizował 119 męczenników wietnamskich – świeckich i duchownych.</i>
27	niedziela	I NIEDZIELA ADWENTU POCZĄTEK NOWEGO ROKU KOŚCIELNEGO
30	środa	Święto św. Andrzeja - Apostoła <i>Pochodził z Betsaidy. Był uczniem Jana Chrzciciela, a potem poszedł za Chrystusem, do którego przyprowadził swojego brata, Piotra. Wg tradycji głosił Ewangelię w różnych krajach. Został ukrzyżowany w Achai.</i>
GRUDZIEŃ		
1	czwartek	I CZWARTEK MIESIĄCA
2	piątek	I PIĄTEK MIESIĄCA
3	sobota	Wspomnienie św. Franciszka Ksawerego – kapłana <i>(1506 – 1552) ur. w Hiszpanii. Na studiach przyłączył się do św. Ignacego Loyoli. Wyświęcony na kapłana w 1537 r. zajmował się najpierw dziełami miłosierdzia. Potem przez długie lata owocnie pracował na misjach w Indiach i Japonii.</i> I SOBOTA MIESIĄCA

NA WIĘKSZĄ
CHWAŁĘ BOGA

I NAJŚWIĘTSZEJ
MARYI PANNY



„Pośród nich będzie Moje mieszkanie, Ja będę im Bogiem,
Oni zaś będą moim ludem”. (Ez 37,27)”
I ROCZNICA KONSEKRACJI

Dzień 20 listopada 2004r. to dzień, na który nasza wspólnota parafialna czekała 21 lat. W sobotę, w dzień poświęcony Matce Najświętszej, 20 sierpnia 1983r. rozpoczęliśmy wykopy pod kościół. Rozpoczęliśmy wielkie dzieło i podjęliśmy trud budowy Domu dla Pana. Przez kolejne lata znaczyliśmy ten nasz wysiłek mozolną pracą, potem zraszany nasze czoła i groszem składanym na ten cel. Pracowaliśmy, aby przeżyć tę wielką radosną chwilę minionego roku, uroczystego przekazania świątyni na chwałę Pana.

Konsekracja kościoła to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu kościoła lokalnego, parafii. To także ważne wydarzenie w życiu i posłudze kapłana.

Kościół jest tak istotnym w życiu każdego z nas. Jest miejscem gdzie możemy **być sobą**, bo stajemy przed Panem, który nas rozpoznaje w całej prawdzie i szczerości, przed Nim nie można nic ukryć i **ze sobą**,

w najbardziej pozytywnym tego słowa znaczeniu. Możemy być ze sobą z całym bogactwem naszej wiary, kultury i patriotyzmu. Ta potrzeba tego świętego miejsca nie zawsze jest uświadomiona, ale w podświadomości zawsze wpisuje się Chrystusowe zaproszenie: *„Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię...uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem.”*

Właśnie uświadamianie potrzeby świadectwa wiary, obecności Chrystusa i Kościoła w życiu chrześcijanina jawią się jako szczególne zadanie każdego z nas, które należy wypełniać za wszelkie dobro, którego doświadczyliśmy od Pana jako wierni czciciele Chrystusa Króla.

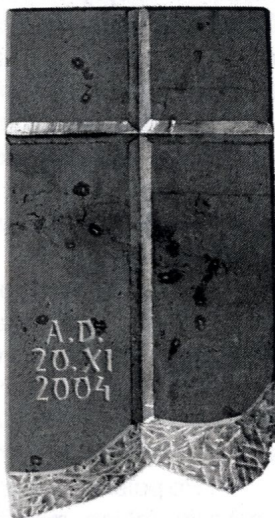
Dzień konsekracji to dzień szczególnego przeżycia, kiedy popatrzyliśmy na naszą świątynię, która przemieniła się w cichy, spokojny Ogród – miejsce

bycia sam na sam z Panem, a raczej bycia Pana z każdym, kto tylko usłyszał Jego zaproszenie: *„Przyjdźcie do Mnie....utrudzeni....obciążeni...”* I serdeczna modlitwa popłynęła z naszego serca przed tron Pana. Przypominamy sobie moment konsekracji ołtarza, kiedy z tego ołtarza wzniosł się ku niebu, w zwartym słupie dym kadzidła oświetlony blaskiem reflektora. To nasz hołd i podziękowanie za dar tej świątyni. Przez kolejne miesiące roku 2005 każdej środy świątynia nasza stawała się szczególnym miejscem wyciszenia naszego serca i modlitwy w adoracji Jezusa Eucharystycznego. Jakże wielu usłyszało głos Twój, o Panie! Ty sam o tym wiesz i oni wiedzą. Jakże wielu usłyszało również i Maryjne wezwanie:

„Uczyńcie wszystko co wam powie Syn”.

Rocznica konsekracji świątyni wzbudza pewne refleksje i zastanowienia. Czy ta radość z naszej świątyni trwa dalej w sercach kształtując nasze życie? Czy te wzruszające postanowienia wypełnialiśmy w całym roku? W dniu konsekracji 20 listopada 2004r. prosiliśmy Boga, aby ta świątynia prowadziła nas do naszego odkupiciela i Króla Wszechświata. Odpowiedzmy więc sobie kończąc te słowa czy Chrystus, będąc naszym Królem, króluje w naszym życiu przez miłość, dobro, prawdę i wiarę?

Ks. Proboszcz



Święty Ksiądz Zygmunt Gorazdowski



1845 - 1920

20 grudnia 1999 r. Jan Paweł II promulgował dekret stwierdzający heroiczność życia i cnót sługi Bożego. W dekrete czytamy m.in.: *„Życie Sługi Bożego było ustawiczną służbą miłości, spełnianą z wielką dobrocią i łagodnością w duchu ofiary i ze stałością woli, w męznym przewyciężaniu słabości zdrowia. Wykonywał dzieła miłosierdzia dla duszy i ciała, oraz mnożył inicjatywy, aby ulżyć cierpieniom bliźnich i przyjść z pomocą w zbawianiu dusz. Miłość Chrystusa uczynił podstawą swej działalności dobroczynnej i społecznej, a sam Chrystus był źródłem jego uczuć i gorliwości. Całym sercem i z całych sił ukochał Boga i służył Mu ochotczo i z radością. Był posłuszny Jego woli, przestrzegał Jego prawa i dniem i nocą pracował dla Jego Królestwa; unikał grzechu, dążył do świętości. Swoją nadzieję złożył w Panu, w Jego miłosierdziu i Jego Opatrzności. Obce mu było przywiązanie do spraw ziemskich; dzielił się z potrzebującymi wszystkim tym, co posiadał tak, że pod koniec życia mógł napisać, iż nie posiada żadnych dóbr materialnych.. Jako prawdziwy mąż Boży, niestrudzenie pracował i cierpiał dla Jego chwały, nigdy nie narzekając; był pełen zapału i odwagi w pracy apostołskiej, wytrwały w pracach, niezłomny w trudnościach, pogodny w przeciwnościach, cierpliwy w chorobach, ufny w skuteczność modlitwy. Z nadprzyrodzoną roztropnością wybierał właściwe drogi dla swego uświęcenia, w apostołskiej działalności i w kierowaniu swymi dziełami. W ten sposób postępował aż do końca swych dni, mając nadzieję na osiągnięcie nagrody szczęśliwości wiecznej, jaką Bóg, sprawiedliwy Sędzia obdarza swych przyjaciół”*.

Przez Ojca św. Jana Pawła II został ogłoszony błogosławionym 26. 06. 2001 r. we Lwowie.

23 października tego roku z udziałem kilkudziesięciu tysięcy wiernych Benedykt XVI ogłosił w Watykanie świętymi pięciu błogosławionych. Obok chilijskiego jezuitę o. Alberta Hurtado Cruchagi, włoskiego księdza diecezjalnego Kajetana Catanoso i kapucyńskiego brata zakonnego Feliksa z Nicosii, do chwały ołtarzy Kościoła powszechnego zostali też wyniesieni: ks. Zygmunt Gorazdowski i abp Józef Bilczewski.

Przed odśpiewaniem Litanii do Wszystkich Świętych sylwetki błogosławionych przedstawił kard. Jose Saraiva Martins, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Następnie Papież wypowiedział uroczystą formułę kanonizacyjną: **„Dla uczczenia Trójcy Przenajświętszej, dla wywyższenia wiary katolickiej, dla wzrostu życia chrześcijańskiego mocą autorytetu Jezusa Chrystusa, św. Apostołów Piotra i Pawła i naszego, po głębokim namyśle i refleksji, wzywając Bożego światła i rady wielu braci w biskupstwie ogłaszamy i uznajemy świętymi błogosławionych: Józefa Bilczewskiego, Kajetana Catanoso, Zygmunta Gorazdowskiego, Alberta Hurtado Cruchagę i Feliksa z Nicosii”**.

W kazaniu wygłoszonym podczas mszy kanonizacyjnej na Placu św. Piotra Benedykt XVI powiedział, że pięciu nowych świętych, wśród nich arcybiskup Józef Bilczewski i ksiądz Zygmunt Gorazdowski, dzięki swemu oddaniu Bogu i pokornej służbie Kościołowi są wzorami do naśladowania dla wszystkich wierzących.

Po polsku papież powiedział: Święty Józef Bilczewski był człowiekiem modlitwy. Msza święta, Liturgia Godzin, medytacja, różaniec i inne praktyki religijne wyznaczały rytm jego dni. Szczególnie wiele czasu poświęcał adoracji eucharystycznej. Również święty Zygmunt Gorazdowski zasłynął swoją pobożnością opartą na sprawowaniu i adoracji Eucharystii. Przeżywanie Ofiary Chrystusa prowadziło go ku chorym, biednym i potrzebującym.

W południowej modlitwie „Anioł Pański” papież mówił tego dnia: - Niech nowi święci: Zygmunt Gorazdowski i Józef Bilczewski orędują u Boga w waszych intencjach. Ich święte życie niech umocni was w wierze, nadziei i miłości. Wskazując na wiszące na fasadzie Bazyliki Watykańskiej wizerunki pięciu nowych świętych: abp. Józefa Bilczewskiego, ks. Kajetana Catanoso, ks. Zygmunta Gorazdowskiego, Alberta Hurtado Cruchagę i Feliksa z Nicosii, Papież podkreślił, że są oni przykładami jedności życia z Chrystusem. - Każdy z tych uczniów Jezusa został wewnętrznie ukształtowany przez Jego boską obecność przyjętą, celebrowaną i adorowaną w Eucharystii. W ten sposób możemy przeżywać powołanie, do którego każdy chrześcijanin jest wezwany, ażeby być „chlebem łamanym dla życia świata”. Kierując pozdrowienia do Polaków Papież powiedział w ich ojczystym języku: - Pozdrawiam serdecznie obecnych tu Polaków, uczestników kanonizacji. Niech nowi święci: Zygmunt Gorazdowski i Józef Bilczewski orędują u Boga w waszych intencjach. Ich święte życie niech umocni was w wierze, nadziei i miłości. (na podst. źródeł wybranych opr. KH)

Z HISTORII I TEOLOGII MSZY ŚWIĘTEJ cz. 7

Komunia święta: Obrzęd ten kończy Liturgię Eucharystyczną. Liturgia Uczty Ofiarnej uświadamia nam, że Eucharystia to nie tylko Ofiara, ale także Pokarm, który wg słów Jezusa ma być spożywany przez wierzących w Niego („Bierzcie i jedzcie...”).

Jej elementy to:

a) *Modlitwa Pańska i Embolizm:* modlitwa „Ojcze nasz” rozpoczyna się wprowadzeniem kapłana, zaś kończy embolizmem czyli rozwinięciem ostatniej prośby o uwolnienie całej wspólnoty wiernych od mocy zła i o zwycięstwo nad pokusami: „Wybaw nas, Panie, od zła wszelkiego...”. Embolizm kończy się aklamacją wiernych o charakterze wielbiącym: „Bo Twoje jest królestwo i potęga i chwała na wieki”.

b) *Obrzęd pokoju:* wierni modlą się o pokój i jedność dla całej rodziny ludzkiej oraz wyrażają wzajemną miłość. Znak pokoju w poszczególnych krajach ustalają Konferencje Episkopatu, w Polsce jest to skłon głowy. Początkowo znakiem pokoju był pocałunek, z czasem zastąpiły go bardziej stylizowane formy: włożenie dłoni na dłonie oraz pocałunek złożony na tabliczce z relikwiami (tzw. pacyfikał, łac. pax = pokój), przekazywanej z rąk do rąk.

c) *Łamanie chleba,* mieszanie postaci, śpiew „Baranku Boży”: Łamanie chleba miało miejsce już w Wieczerniku, to Chrystus łamał pierwszy Chleb Eucharystyczny i rozdawał swoim uczniom. Początkowo w czasie Mszy św. łamano prawdziwy chleb, aby rozdzielić go pomiędzy wiernych. W czynności

tej pomagali biskupowi koncelebrujący kapłani i diakoni. Subdiakon i akolici podtrzymywali płótno, na którym złożone były chleby. Gdy do liturgii wprowadzono chleb niekwaszony i małe hostie, zachowano tylko łamanie dużej hostii celebransa. Łamano ją na trzy części – jedną łączono z konsekrowanym winem w kielichu, drugą spożywał celebrans, trzecią przeznaczano na wiatyk (Komunia święta umierających) lub dla



chorych Dzisiaj łamanie chleba ma znaczenie symboliczne: wszyscy tworzymy jedno Ciało i spożywamy jeden Chleb Życia, którym jest Chrystus. Łamanie chleba dokonać może wyłącznie diakon lub kapłan. Gest mieszania postaci jest pochodzenia syryjskiego. Do tej pory nie miał on jednoznacznej interpretacji teolo-

gicznej. Nadało mu ją dopiero „Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego” (2002): „Kapłan wpuszczając do kielicha cząstkę Hostii przywołuje zjednoczenie Ciała i Krwi Pańskiej w dziele zbawienia i dokonuje połączenia Ciała i Krwi Jezusa żyjącego i chwalebego (nr 83). Łamaniu chleba i mieszaniu postaci towarzyszy śpiew „Baranku Boży”. Do liturgii wprowadził go papież Sergiusz I (687-701). Wezwania śpiewano początkowo tak długo, jak długo trwał obrzęd łamania chleba. Po wprowadzeniu małych hostii powtarzano je trzy razy, a od X wieku zaczęto dodawać na końcu wezwanie dona nobis pacem („obdarz nas pokojem”). W liturgii posoborowej „Baranku Boży” można powtarzać tak długo, jak długo trwa łamanie chleba.

d) *Przyjmowanie Komunii św.:* przed przyjęciem Komunii św. kapłan i wierni modlą się w ciszy (w przeszłości wierni przygotowywali się do Komunii świętej przez odmawianie odpowiednich modlitw, np. wyznania wiary – XIII w.), następnie kapłan przyklęka, bierze Hostię, podnosi w górę i ukazuje wiernym Chleb Eucharystyczny, zapraszając na ucztę Chrystusa słowami zaczerpniętymi z NT: „- Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata (J 1, 29), Błogosławieni, którzy zostali wezwani na Jego ucztę” (Ap 19,9). Wierni, w akcie pokory, odpowiadają: „- Panie, nie jestem godzien, abys przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja” (Mt 8,8). Słowom tym nie towarzyszy gest bicia się w piersi (jak to było w tradycji przedsoborowej), gdyż wyznawanie win i własnej grzeszności, których jest on oznaką, ma miejsce w czasie aktu pokuty, przed Liturgią Słowa.

Katarzyna Fuksa

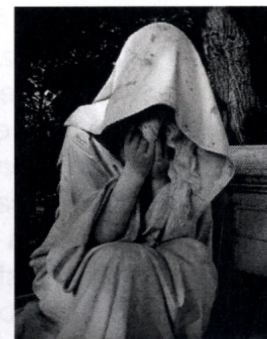
SYMBOLE

Ich znaczenie i przesłanie

Symbole i architektura grobów. Najpopularniejsze, dziewiętnastowieczne motywy nagrobne to: geniusze śmierci czyli anioły ze zgaszonymi pochodniami, złamane kolumny, motyle, amorki oparte o krzyże, kotwice, wieńce dębowe i laurowe. Są również: złamany kwiat i drzewo, palma, zgaszone świece. Brama symbolizuje przejście z życia do śmierci, ptak - to dusza człowieka, a węże splecione z bocianem to rozkosze pobożnych w erze Me-

sjasza, owoce granatu, kiście winogron, wazon z kwiatami, węże walczące z bocianami. Najczęstszym jednak symbolem są po prostu kwiaty i płonące świece, które stawiamy na grobach bliskich i znajomych. Są one symbolem naszej pamięci o zmarłych i wiary w życie wieczne.

Pamiętajmy jednak, że pośród wszystkich znaków i symboli, które możemy spotkać najważniejsza pozostanie Msza św., Komunia św. i modlitwa ofiarowana za tych, którzy przekroczyli bramę wieczności i oczekiwać mogą tylko naszej pomocy



IMIONA

Zwykłe słowa czy coś więcej?

BOLESŁAW (22.VII, 19.VIII)

Zdrobnienia i skróty: Bolek, Bolko
Forma żeńska: Bolesława, Bolisława
W innych językach: łac. Boleslaus,
niem. Boleslav

Pochodzenie i znaczenie: słowiańskie imię oznaczające tego, który ma zdobyć sławę

Charakterystyka osoby: Osoba prostolinijna, konkretna, sprawiedliwa, wyczulona na ludzkie nieszczęścia. Chętnie służy pomocą i radą innym ludziom. Poza tym osoba bardzo zaradna i umiejąca dobrze gospodarować. Przy swoich zdolnościach może stać się dobrym przykładem. Postać mężna, patriotyczna, dobry rodzic i ceniony dyplomata. Posiada otwarty umysł, chłonie wszystko co nowe i dobre. Bywa, że są przekorni dla utrzymania tempa i kierunku obranej drogi życiowej. Przywiązuje się do jednej osoby przeciwnej płci, dzieci wychowuje przez pracę. Lubi przyjmować

gości i chętnie składa wizyty. W nauce może osiągnąć duże wyniki.

BOŻENA (13.III, 20.VI)

Pochodzenie i znaczenie: słowiańskie, od imienia „Bożydar” – dar Boży
Charakterystyka osoby: Osoba subtelna, dobra i zasadna. Nie daje się drobnym niepowodzeniom i uparcie dąży do celu. Chętnie służy innym radą i pomocą. Maja duże poczucie własnej wartości i godności. Bardzo cenią spokój i sprzyjające warunki do pracy.

BRONISŁAW (18.VIII, 1.IX, 3.IX, 6.X)

Zdrobnienia i skróty: Bronek, Bronuś

Forma żeńska: Bronisława
Zdrobnienia i skróty: Bronia, Bronka

Pochodzenie i znaczenie: imię słowiańskie oznaczające tego, który ma bronić sławę lub walczyć o sławę

Charakterystyka mężczyzny: Mężczyzyczery i usłużny. Jest stały w swych przekonaniach. W latach młodości rodzice mogą z nim mieć trochę kłopotów wychowawczych - ale za to w wieku dojrzałym jest mężczyzną dobrym, pracowitym, dbają-

cym o swoją rodzinę. W zasadzie nie zabiega o wysokie zaszczyty, chce dobrze zarobić, właściwie urządzić dom i wychować dzieci. Bywa społecznikiem, dlatego wiele czasu poświęca na działanie w środowisku. Służy radą



i pomocą innym ludziom.

Charakterystyka kobiety: Kobiety o tym imieniu nie często troszczą się o swoją sławę. Bywają gadatliwe, plotkarskie i za wszelką cenę lubią komfort życia. Po-

siadają przy tym umysł twórczy, który wsparty dużą siłą witalną, przynosi dobre efekty. Posiadają zdolności organizatorskie, potrafią przeanalizować zjawiska i tak nimi pokierować, by przyniosły oczekiwane rezultaty.

CZYM JEST CZYŚCIEC ? MODLITWY ZA ZMARŁYCH

Różne są cierpienia na ziemi. Do najboleńszych należy śmierć drogich nam osób. Ale Zbawiciel mówi: „Kto wierzy we Mnie, choćby i umarł, żyć będzie”. Większość dusz opuszczających ten świat w stanie łaski nie jest gotowych do zjednoczenia się z Bogiem w wiecznej miłości, gdyż mają się jeszcze wypłacić sprawiedliwości Bożej i oczyścić ze wszystkich skaz, jakie pozostawił na nich grzech. Dla nich przeznaczony jest **czyściec**, który jest jakby „**przed-sionkiem nieba**”.

Dopóki dusza przebywa w ciele, pragnienie wiecznego szczęścia zagłuszane jest przez pokusy ciała, pogoń za doczesnymi przyjemnościami i skłonność do roztargnień. Z chwilą opuszczenia ciała duch odzyskuje swobodę, wyraźnie odczuwa głód szczęścia i całą mocą miłości, już nie ziemskiej, ale czystej i niezachwianej, rwie się do Boga. To pragnienie posiadania Boga tak pali duszę, że wytwarza w niej jakby ogień, który ją pożera. Największym cierpieniem dusz przebywających w czyśccu jest właśnie pozbawienie widoku Boga, najwyższego Dobra i Szczęścia.

Prócz tego strasznego cierpienia duchowego, tej męki miłości, jest w czyśccu także cierpienie fizyczne, które ma usunąć drugą zaporę, jaka powstała między Bogiem a duszą, która nie spełniała należycie przykazania miłości bliźniego. Choć grzesznik umiera pojednany z Bogiem, ma jednak na duszy jakies resztki plam z dawnych grzechów. Nadto uleganie złym podszeptom miłości własnej i miłości świata, choćby w rzeczach drobnych, które nie są grzechem, szpeci duszę, tworząc na niej skazy nie mogące podobać się Bogu. O ile za życia te plamy i skazy nie zostały zgładzone przez pokutę, spala je ogień czyśccowy. Ta męka nie pochodzi z surowości Boga, a przeciwnie jest to dzieło dobroci, miłości i miłosierdzia Bożego, gdyż tylko ogień

czyśccowy może oczyścić duszę i dlatego Bóg go dopuszcza.

Mimo tych tak wielkich cierpień, dusze w czyśccu doznają radości. Cieszą się, że kochają Boga, że nie mogą Go już więcej obrazić i że cierpiąc spełniają wolę Bożą, co jest największym źródłem ich pokoju.

Pamiętajmy też o wszystkich duszach w czyśccu cierpiących, szczególnie o tych, o których ich bliscy zapomnieli lub byli samotni. Polecajmy je miłosierdziu Bożemu w porannych i wieczornych modlitwach, przy odmawianiu „Anioł Pański”, a także odmawiając inne modlitwy za



zmarłych. Ofiarujmy za nie Msze św. i Komunie św. Dla ubłagania miłosierdzia Bożego spełniajmy dobre uczynki wobec potrzebujących. Aby jednak nasza modlitwa i uczynki miłosierne mogły rzeczywiście pomóc duszom w czyśccu, trzeba koniecznie samemu być w stanie łaski.

Dusze w czyśccu same nie mogą sobie pomóc, gdyż czas zbierania przez nie zasług już się skończył. Cierpienie jest ich jedyną modlitwą i sposobem, dzięki któremu zbliżają się do Celu. Ale mogą one wyprosić u Boga łaski dla nas żyjących. Módlmy się więc często za dusze zmarłych, bądźmy dla nich wspaniałomyślni i ofiarni tak jak pragniemy kiedyś doznać tej wspaniałomyślności od innych. „Odmierzają wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie”. (Łk 6, 38).

opr. KH

Modlitwa do Matki Bożej za dusze w czyśccu cierpiące

Najświętsza Panno Nieustającej Pomocy, Matko litościwa, racz spojrz na biedne dusze, które sprawiedliwość Boża zatrzymuje w płomieniach czyśccowych. Są one drogie dla Twego Boskiego Syna, gdyż zawsze Go kochały i teraz gorąco pragną być blisko Niego, lecz nie mogą zerwać swych więzów, które je trzymają w palącym ogniu czyścca. Niech się wzruszy Twe serce, Matko litościwa. Pośpiesz z pociechą dla tych dusz, które Cię zawsze kochały i teraz ślą do Ciebie swe westchnienia. Wszak są to Twoje dzieci, bądź więc im pomocą, nawiedzaj je, osładzaj ich męki, skróć ich cierpienia i nie zwlekaj z ich wybawieniem. Amen. Polecam Ci, Matko Najświętsza, dusze cierpiące w czyśccu i błagam, racz wejrzeć na nie okiem swego miłosierdzia i wyjednaj im wybawienie z mąk. Dla wyproszenia Twej łaski, o Matko Niepokalana, przebaczam szczerze i serdecznie tym wszystkim, którzy mnie obrazili i przez Twoje wstawiennictwo proszę Jezusa o udzielenie im wszelkiego dobra, łaski i błogosławieństwa w zamian za zło, które mi wyrządzili lub którego mi życzyli. Przez Twoje ręce, o Panno Święta, ofiaruję Bogu ten akt miłości dla uproszenia miłosierdzia dla dusz, które poddane są oczyszczeniu. Amen.

Koronka za zmarłych

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

na początkowych paciorkach: Boże mój, wierzę w Ciebie, boś jest prawdą nieomylną. Mam nadzieję w Tobie, boś jest nieskończenie dobry. Kocham Cię, Panie, boś jest godzien nieskończonej miłości.

na małych paciorkach 10 razy: Słodkie Serce Maryi, bądź moim zbawieniem.

zakończyć znakiem krzyża i modlitwą: Boże mój, przez Najśrodsze Serce Maryi ofiaruję Ci tę modlitwę i proszę, abys ją przyjął za dusze w czyśccu cierpiące

(albo: za duszę N.).

Młodzież

Z CHRYSTUSA KRÓLA

Świadkowie Jehowy.
CZĘŚĆ DRUGA.
(Cele Organizacji.)

ZŁOTE MYŚLI



Witamy was w kolejnym numerze gazetki parafialnej. Za nami już 2 miesiące nauki, dla niektórych to czas poznania nowej szkoły, kolegów i nauczycieli, a dla innych 2 miesiące już solidnej nauki. Miesiąc listopad każdemu kojarzy się zazwyczaj z początkiem jesieni, z pochmurnymi i deszczowymi dniami, ale to także okres w którym wspominamy naszych najbliższych zmarłych.



W swoich modlitwach pamiętajmy o naszych bliskich ale także o naszych zmarłych rówieśnikach szczególnie o Bydgoskich maturzystach którzy zginęli podczas pielgrzymki na Jasną Górę.

W tym miesiącu przygotowaliśmy dla wasz II część artykułu na temat Świadców Jehowy.



Głównym celem nauki ŚJ jest obrzydzenie wiary osobie zainteresowanej, w którą dotychczas wyznawała.

SJ stosują różnego rodzaju praktyki, aby obrzydzić i znienawidzić wierzenia Kościoła Katolickiego.

„Ulubionym” zajęciem ŚJ jest plotkarstwo, wierzą we wszystko co im się powie złego na temat księży lub siostry zakonne.

Czy jeśli ksiądz zbłądzi trzeba wierzyć, że nauka Kościoła, którą głosi jest złą? Czy można mierzyć wszystkich kapłanów tą samą miarą?

Wiemy przecież, że wszyscy apostołowie prócz Judasza zostali świętymi mimo swych „niedociągnięć” i upadków. Wiemy że Piotr zaprał się Jezu-



sa - Swojego Pana, inni zasnęli podczas czuwania przy Jezusie.

„Starsi bracia” stosują różnego rodzaju praktyki, aby pokazać Kościół Katolicki z jak najgorszej strony.

Gdy zapyta się SJ o ich historię, niechętnie przystępują do tego tematu. Starają się wpieryw zapytującej osobie zaprzętać głowę wszystkimi innymi tematami, byle by tylko nie poruszać ich historii. Natomiast bardzo chętnie rozmawiają o historii Kościoła Katolickiego, wyciągając, wszystkie jej czarne strony.

CDN...
(Opr. Piotr Balik)

Każdy powinien znajdować czas na obiektywne i z dystansu spojrzenie na siebie, swoje czyny i wewnątrz. Można w ten sposób wiele zrozumieć i dojść do sensownych wniosków.

Prawdziwej miłości nigdy nie da się zapomnieć.

Nigdy nie wiadomo gdzie ani w jakiej sytuacji spotka się swoją drugą połowę. Możliwe też że już się ją zna.

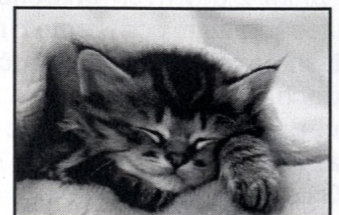
TEKSTY SMS

Od Operatora Sieci: Limit Twoich darmowych minut został przekazany na cel charytatywny. DZIĘKUJEMY!

Dziękujemy za skorzystanie z usługi budzenia na 6.00. Jest już dziewiąta, więc szybciotko, szybciotko

...:- :-:..:- :-:..:- :-:..:- :-:..:- BYŁEŚ JUŻ KIEDYŚ NAD MORZEM??? NIE... TO TERAZ JESTEŚ!!!

Rozmawiają dwaj dresiarze: - Znasz takich gości jak Bach, Mozart, Beethoven? - A co, Stary, wkurzyli Cię? - Nie, to spoko kolesie. Oni piszą melodyjki do komórek.



„Widzisz moje działanie i mój spoczynek i wszystkie moje drogi są Ci znane”. /Ps 139,3/



Witam Was Kochane Dzieci!

Po pięknym i słonecznym „rózańcowym” październiku, przyszedł czas na „smutny” listopad. Dlaczego smutny? Bo to jest miesiąc w którym szczególnie pamiętamy o naszych zmarłych, tych których kochaliśmy, a oni odeszli. Na cmentarzu przyniesiecie kwiaty i znicze na znak, że ci którzy tu spoczywają odeszli z wiarą w przyszłe zmartwychwstanie. Szczególnie jednak pamiętajcie o modlitwie za swoich bliskich zmarłych, bo oni bardzo potrzebują waszej modlitwy.



W listopadzie są też dni radosne, np. Uroczystość Wszystkich Świętych, Uroczystość Chrystusa Króla - nasze parafialne święto. Pierwszy listopad to imieniny tych wszystkich, którzy umieli kochać Pana

Boga i ludzi. Nazywamy ich świętymi. Świętych w niebie jest bardzo dużo. A wszyscy są bardzo szczęśliwi, bo są blisko Pana Jezusa i Matki Bożej. Widzą Ich, cieszą się z nimi i proszą za nami, abyśmy byli tak dobrzy jak oni i trafili do nieba.

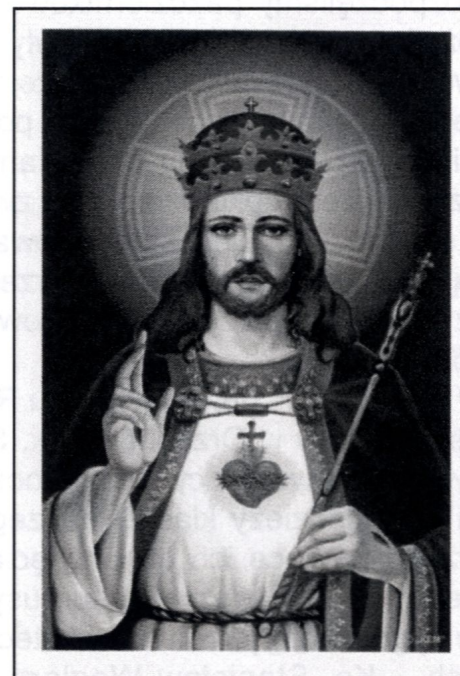


„Niebo to najpiękniejsze z miejsc” jak mówił nasz zmarły Ojciec Święty Jan Paweł II i poszedł do Domu Ojca, aby też wstawiać się za nami.



20 listopada będziemy obchodzić nasze parafialne święto - Uroczystość Chrystusa Króla. Pan Jezus jest Królem sprawiedliwym, wiernym i kochającym każdego człowieka. O miłości zaświadczył umierając na krzyżu. Jego Królestwo to sprawiedliwość, radość i pokój.

Myszę, że każde dziecko uczy Chrystusa Króla podziękuje Mu za Jego miłość i wszystko co Chrystus dla nas uczynił.



Zapraszam wszystkie dzieci
na Odpust Parafialny.

Wasz Przyjaciel
Aniołek Rafałek



Anioł
Stróż
mnie
kocha

W Y D A R Z Y Ł O S I Ę

01. październik

Rozpoczęliśmy październikowe nabożeństwa różańcowe. Jak zwykle włączyły się w tę modlitwę dzieci, prowadząc niemalże codziennie, razem z siostrą katechetką w dni powszednie modlitwę różańcową na przemian z dorosłymi. Szkoda, że grupka dzieci była zwykle nieliczna w stosunku do ogółu katechizowanych, ale i tak są one jaskółką nadziei na przetrwanie w naszych rodzinach żywej różańcowej modlitwy.

06. październik

W dniach 06 – 08. 10 w Domu Rekolekcyjnym Ks. Jezuitów w Orzechówce k. Starej Wsi odbyły się pierwsze z cyklu tegorocznych rekolekcji dla młodzieży klas III naszego gimnazjum przygotowujące ich do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Wszystkie turnusy przygotowali i przygotowują, jak co roku, katecheci klas trzecich – Ks. Stanisław Węglarz i P. Krystyna Szwan. Tę serię rekolekcji prowadził Ks. Krzysztof Hassinger.

07. październik

Inauguracja roku akademickiego na Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku. Mszy św. Koncelebrowanej przewodniczył duszpasterz akademicki miasta Sanoka Ks. Wiesław Kałamarz, a okolicznościową homilię wygłosił ks. Dziekan Andrzej Skiba. W uroczystości uczestniczył również ks. Andrzej Kodnów – proboszcz parafii greckokatolickiej z Hłomczy. Po Mszy św. Dalszy ciąg uroczystości pod przewodnictwem pani rektor prof. dr hab. Haliny Mieczkowskiej miał miejsce w SDK i w gmachu nowo otwartego budynku Wydziału Rolnictwa PWSZ. Nowy rok akademicki rozpoczęło ok. 2.000 studentów.

10. październik

W ramach XV festiwalu im. Adama Didura w naszym kościele odbył się koncert Pamięci Jana Pawła II. Złożyły się na niego wielkie dzieła wokalnie-instrumentalne: A. Dvorzaka – Koncert skrzypcowy a-moll i „Stabat Mater”, w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Konserwatorium Lwowskiego we Lwowie.

14. październik

Poświęcenie nowego obiektu dydaktycznego na PWSZ w obecności studentów i władz uczelni.

Poświęcenia dokonał ks. Dziekan Andrzej Skiba, w obecności duszpasterza akademickiego i zaproszonych gości.

19 październik

W Szkole Podstawowej nr 4 w Sanoku odbyło się podsumowanie i zakończenie konkursu plastycznego i literackiego z okazji Dnia Papieskiego, pod hasłem „Jan Paweł II Orędownik Prawdy”

20. październik

W dniach 20 – 22. 10 w Domu Rekolekcyjnym Ks. Jezuitów w Orzechówce k. Starej Wsi odbyły się kolejne z cyklu tegorocznych rekolekcji dla młodzieży klas III naszego gimnazjum przygotowujące ich do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Tę turę rekolekcji prowadził Ks. Krzysztof Hassinger.

30. październik

W naszej wspólnotce parafialnej gościł jeden z ojców ze Zgromadzenia Ojców Oblatów. Na zakończenie tygodnia misyjnego głosił wśród nas słowo misyjne, rozprowadzając zwyczajem już kilku lat ubiegłych kalendarze misyjne na przyszły rok, z których dochód jest przeznaczony na działalność misji katolickich w świecie.



W MINIONYM MIESIĄCU

odeszli do wieczności:

Darzyło Józef
Kędra Bronisław
Płocica Stanisław
Poraszka Władysław

*„Wieczne odpoczywanie
racz im dać Panie...”*



przyjęli sakrament Chrztu św.:

Biodrowicz Elisabeth
Cymerman Wiktor
Inglot Michał
Krawczyk Miłosz
Lisowski Aleksander
Lisowski Krystian
Stabryła Emilia
Stabryła Justyna
Wojtowicz Emilia

*„Trwajcie zawsze w jedności
z Chrystusem”*



stanęli na ślubnym kobiercu:

Dąbrowski Jarosław i Hanejko
Karolina
Drozd Artur i Kłozy Joanna
Kopczyński Piotr i Wojtoń
Sylwia
Lisowski Tomasz i Stasiowska
Justyna
Makowski Józef i Berechowska
Monika
Migielicz Mariusz i Dąbrowska
Joanna
Niemiec Dawid i Płocica Ilona

*„Prośmy Ducha Św., aby
uświęcił ten związek i dał
małżonkom łaskę wytrwania”*



KANCELARIA PARAFIALNA

czynna

wtorek, czwartek, sobota

17⁰⁰-18⁰⁰

z wyjątkiem uroczystości i świąt
(0-13) 463 05 94

GODZINY MSZY ŚWIĘ- TYCH

dni powszednie	niedziele
6 ³⁰	7 ⁰⁰
7 ⁰⁰	8 ³⁰
18 ⁰⁰	10 ⁰⁰
	11 ³⁰
	17 ⁰⁰

w okresie wakacji niedzielna
Msza św. wieczorna jest
odprawiana o godz. 19⁰⁰

Dokumenty potrzebne do udzielenia:

sakramentu chrztu świętego

- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego

sakramentu małżeństwa

minimum trzy miesiące przed planowanym ślubem należy zgłosić się do kancelarii parafialnej

- dowody osobiste
- bieżące świadectwa chrztu świętego i bierzmowania
- świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego
- świadectwa odbytych spotkań w poradni przedmałżeńskiej (w Sanoku funkcjonuje przy kościele OO. Franciszkanów)
- do wglądu świadectwa ukończenia katechizacji w zakresie szkoły podstawowej i średniej
- zaświadczenie do małżeństwa konkordatowego z Urzędu Stanu Cywilnego

pogrzebu

- akt zgonu z Urzędu Stanu Cywilnego



BIBLIOTEKA PARAFIALNA

ZAPRASZAMY poniedziałki i środy

po wieczornej Mszy św.
w czasie wakacji tylko w środy

Kaziu, czy myślisz już uszy?
Nie, ale jeszcze słyszę!

Kaziu, umyj ręce przed wyjściem do szkoły!
Dlaczego? Przecież nie będę się zgłaszać!

Kaziu, dlaczego masz w dyktandzie te same błędy co twój kolega z ławki?
Bo mamy tego samego nauczyciela języka polskiego....

Powiedz, czy dalej są od nas położone Chiny czy księżyc? – pyta nauczyciel.

Myślę, że jednak Chiny, proszę pana.

A na jakiej podstawie tak sądzisz?
Bo księżyc już widziałem a Chin jeszcze nigdy.

Jaki śliczny z ciebie chłopiec! – wykrzykuje ciocia.

Nosek po mamusi, oczy po tatu-siu, usta po babci...

A spodnie po bracie i buty po siostrze! Dodaje z przekąsem Kaziu.

